

Na emeryturze nadal pracował ze studentami, chociaż ciężko chorował. Wielką radość sprawiła Mu wiadomość o wznowieniu naboru na studia bibliotekoznawcze. Snuł plany dalszej pracy, także badawczej. Tuż przed śmiercią zajmował się poglądami filozoficznymi oraz oceną dorobku Józefa Hoene-Wrońskiego.

Zmarł w szpitalu w Mogilnie. Urna z prochami została złożona 11 VIII 2007 r. do kolumbarium na bydgoskim Cmentarzu Komunalnym przy ul. Wiślanej. W środowisku naukowców oraz studentów był osobą dobrze znaną i cenioną. Rozległą wiedzą oraz erudycją wzbudzał powszechny szacunek, a także uznanie. Takim pozostanie w pamięci wielu.

Ryszard Nowicki

ELŻBIETA SŁODKOWSKA

(29 X 1927–17 XI 2007)

27 listopada 2007 r. liczne grono osób, w tym wielu pracowników książki, pożegnało na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie śp. dr Elżbietę Słodkowską, zmarłą 17 listopada po długiej chorobie. Smutek i zaduma, wiążące się zawsze z taką uroczystością, skłaniają zarazem do przypomnienia kilku ważnych okoliczności i zdarzeń z życia Zmarłej.

Elżbieta Słodkowska, z domu Walewska, pochodziła ze znanej rodziny ziemiańskiej. Urodziła się 29 października 1927 r. w miejscowości Kowala Stępczyna w powiecie radomskim jako trzecie z czworga dzieci Marii z Kuźnickich i Aleksandra Walewskich.

Jako kilkunastoletnia dziewczyna przeżyła grozę II wojny światowej – dwukrotne przejście frontu przez ziemię radomską (w 1939 i 1945 r.) oraz okupację hitlerowską. Pierwsze miesiące po wyparciu Niemców z tej części kraju były dla niej swoistą kontynuacją wojny, wielu ówczesnych tragedii indywidualnych i zbiorowych. Wiosną 1945 r. również na ziemi radomskiej wykonywano postanowienia dekretu PKWN o tzw. reformie rolnej. Zabierano bez odszkodowania całą majątność rolną dotychczasowym ziemiańskim właścicielom. Władze komunistyczne konfiskowały jednocześnie pałace i dwory – wieloletnie, czasem wielowiekowe siedziby tysięcy rodzin. Wypędzano je brutalnie z własnych gniazd. Często towarzyszył temu zakaz odwiedzania w przyszłości bliskich im stron, własnej ojcowizny. Grabiono przy tym rzeczy osobiste, pamiątki rodzinne, a także biblioteki, tworzone staraniem kolejnych pokoleń. Niszczono bezwzględnie pewne wartości materialne i duchowe, stanowiące w ciągu stuleci ważną część kultury narodowej.

Elżbieta Walewska w swej wczesnej młodości była świadkiem i zarazem ofiarą owego kataklizmu społecznego i kulturalnego. Według opowiadań rodzinnych już jako dziecko umiejące czytać i pisać interesowała się księgozbiorem rodowym. Zaczęła nawet



po swojemu opisywać, wręcz „katalogować” dostępne książki. Jej ojciec, Aleksander Walewski, z całą powagą traktował pierwsze przedsięwzięcia bibliologiczne córki. Powierzył jej klucze do szaf zawierających książki. Miała do nich dostęp bez żadnych ograniczeń.

Grabież siedzib ziemiańskich wraz ze znajdującymi się tam dobrami kulturalnymi była zapewne dla tej kilkunastoletniej dziewczyny szczególnie bolesna.

W czasie okupacji niemieckiej Elżbieta Walewska przerobiła w warunkach domowych program gimnazjum. Po przejściu frontu w 1945 r. i konfiskacie siedziby rodowej znalazła się w pobliskim Radomiu. Uczęszczała tam do Liceum Humanistycznego. Ukończyła je w 1947 r. W tym samym roku rozpoczęła studia polonistyczne na Wydziale Humanistycznym (później Filologicznym) Uniwersytetu Warszawskiego. Uzyskiwała bardzo dobre wyniki w nauce, była stypendystką Ministerstwa Oświaty. Można dodać, że w pewien sposób sprzyjał jej los. Udało się jej odbyć studia mimo ówczesnej polityki społecznej władz, które zaliczały osoby pochodzące ze środowiska ziemiańskiego do wrogów panującego totalitarnego ustroju. Odbycie studiów w czasie powojennej pauperyzacji ziemiaństwa i znacznej części inteligencji wymagało zresztą od takich osób wielu wyrzeczeń i uporu. Elżbieta Słodkowska zamieszkiwała w tym czasie w internacie Sióstr Urszulanek w Warszawie. Pracowała społecznie w organizacjach młodzieżowych, które starały się w pierwszych latach po wojnie zachować pewną samodzielność w panującym systemie politycznym, jak np. Towarzystwo Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1946–1948 należała również do Związku Harcerstwa Polskiego. Pełniła funkcję drużynowej.

Elżbieta Słodkowska ukończyła studia z wynikiem bardzo dobrym w 1952 r. Zgodnie z ówczesnym programem i nazewnictwem akademickim uzyskała tytuł magistra filozofii. Jeszcze w czasie studiów nabyła pewne praktyczne umiejętności bibliotekarskie. W ramach tzw. prac zleconych zatrudniono ją w Czytelni oraz w Dziale Dubletów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. W toku ostatniego roku studiów podjęła stałą pracę w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej.

Jako absolwentka UW Elżbieta Słodkowska związała się z Biblioteką Narodową trwale. Dochowała jej wierności aż do końca swojej drogi zawodowej. Pracowała najpierw w Zakładzie Bibliografii Retrospektywnej. Zajmowała się zatem opisami książek polskich wydanych od 1901 do 1939 r. Wykonywała swe obowiązki pod opieką Marii Dembowskiej, kierującej tym zakładem, i wiele jej zawdzięczała w swym rozwoju zawodowym, w nabywaniu i doskonaleniu różnych umiejętności. Utrzymywała z Marią Dembowską wieloletnie, serdeczne więzi przyjaźni.

W 1953 r. wyszła za mąż za Władysława Słodkowskiego, historyka literatury, późniejszego profesora. Jak wspomina córka, Inka Słodkowska, jej Matka „wraz ze swym mężem śp. Władysławem stworzyli dom otwarty dla wszystkich, zwłaszcza ludzi samotnych i potrzebujących. Zawsze chętnie udzielali gościny, pomocy i rady”¹. Byli małżeństwem prawdziwie naukowym. Prócz więzów rodzinnych łączyły ich wspólne zainteresowania i – wedle świadectwa córki – ustawicznie wymieniali między sobą karteczki z informacjami bibliograficznymi, przydatnymi obojgu w prowadzonych badaniach.

Elżbieta Słodkowska po pewnym czasie przeniosła się z Zakładu Bibliografii Retrospektywnej do Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii Instytutu Bibliograficznego.

¹ List p. Inki Słodkowskiej do autora z 14 marca 2008 r.

Doskonaliła stale swe umiejętności zawodowe, w 1968 r. uzyskała tytuł bibliotekarza dyplomowanego. Podjęła też w latach sześćdziesiątych XX w. przygotowywanie rozprawy doktorskiej pod kierunkiem prof. Eugeniusza Sawrymowicza na temat: *Franciszek Salezy Dmochowski jako wydawca i popularyzator książek w latach 1820–1871*. Obrona pracy doktorskiej z wynikiem pozytywnym odbyła się 27 maja 1969 r. na Wydziale Filologii Polskiej i Słowiańskiej UW. Rozprawa *Działalność wydawnicza Franciszka Salezego Dmochowskiego 1820–1871* ukazała się drukiem w 1970 r. nakładem Biblioteki Narodowej.

Po uzyskaniu doktoratu Elżbieta Słodkowska nadal systematycznie pracowała naukowo. Już w połowie lat siedemdziesiątych jej dorobek obejmował prócz publikowanej pracy doktorskiej również 9 rozdziałów w książkach zbiorowych oraz 18 artykułów i recenzji w periodykach naukowych. Były to teksty poświęcone przede wszystkim bibliologii, a kierunki ówczesnych zainteresowań autorki sygnalizują m.in. tytuły: *Termin i pojęcie „monografia bibliograficzna”* (w: *Z problemów bibliografii*, Warszawa 1970, Prace Instytutu Bibliograficznego nr 16), *Problemy księgoznawcze w Polsce XIX w.* (Warszawa 1975, Prace Instytutu Bibliograficznego nr 18), *Księgozbiory domowe w pierwszej połowie XIX w.* („Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi”, Warszawa 1981 t. 5), *Wybrane problemy ruchu wydawniczego pod zaborami* („Studia o Książce” 1982 t. 12). Wszystkie te przedsięwzięcia naukowe wymagały samozaparcia, ofiarności. Wykonywała je w większości w czasie wolnym od codziennej pracy w bibliotece, kosztem odpoczynku lub innych zajęć pozasłużbowych.

W marcu 1972 r. dr Elżbieta Słodkowska przeszła z Instytutu Bibliograficznego do Sekretariatu Naukowego BN. Objęła tam samodzielne stanowisko do spraw szkolenia, ale do jej obowiązków należało również prowadzenie dokumentacji prac naukowo-badawczych BN, przygotowywanie związanych z nimi planów i sprawozdań, organizowanie szkoleń dla nowych pracowników oraz różnych kursów kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy, przygotowywanie spotkań naukowych i seminariów, opieka naukowa nad studentami, którzy odbywali praktyki zawodowe w Bibliotece Narodowej, a także nad gośćmi zagranicznymi przybywającymi do tej instytucji. Jednocześnie dr Elżbieta Słodkowska uczestniczyła nadal w pewnych zbiorowych poczynaniach naukowych, jak np. przygotowywanie bibliografii *Polonica rękopiśmienne w archiwum i bibliotekach włoskich*. Wchodziła też w skład redakcji „Biuletynu Informacyjnego Biblioteki Narodowej”. Pomocna jej była przy tym w pracy dobra, czynna znajomość języka francuskiego i włoskiego oraz bierna znajomość języka czeskiego i słowackiego.

W 1983 r., w okresie różnych reorganizacji w księżnicy narodowej, dr Elżbieta Słodkowska trafiła do Instytutu Książki i Czytelnictwa BN. Miała odtąd więcej czasu na samodzielne badania. Prowadziła je w Zakładzie Badania Historii Czytelnictwa, kierowanym przez dr. Janusza Kosteckiego. Wtedy też (lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XX w.) Elżbieta Słodkowska najwydatniej pomnożyła swój dorobek. Przygotowała kilka odkrywczych artykułów, opublikowanych w serii wydawniczej Zakładu pt. „Instytucje – publiczność – sytuacje lektury”. Tworzyły one spójny blok tematyczny, o czym świadczą tytuły: *Produkcja wydawnicza w Królestwie Polskim w latach 1815–1830* (t. 1, 1989), *Handel księgarski i inne formy sprzedaży wydawnictw w Królestwie Polskim w latach 1815–1830* (t. 2, 1990), *Informacje o bieżącej produkcji wydawniczej na początku XIX w. (do 1830)* (t. 3, 1991), *Biblioteki w Królestwie Polskim w latach 1815–1830. Cz. I* (t. 4, 1992) i *Cz. II* (t. 5, 1994), *Biblioteka domowa Józefa Truszkowskiego (1799–1867)* (t. 6, 1997).

Uwieńczeniem jej ówczesnych dokonań były dwie książki własne, wydane również przez Bibliotekę Narodową. Pierwsza z nich – *Biblioteki w Królestwie Polskim 1815–1830* (Warszawa 1998) zawierała pionierską syntezę wiedzy o bibliotekach różnego typu funkcjonujących w Królestwie Polskim aż do powstania listopadowego i represji popowstaniowych, które dotkliwie ugodziły, a nawet zniszczyły niektóre ksiąznice. Druga praca – *Produkcja i rozprowadzanie wydawnictw w Królestwie Polskim w latach 1815–1830* (Warszawa 2003) ukazała się już po przejściu Elżbiety Słodkowskiej na emeryturę. W tym obszernym studium Autorka ujęła wszechstronnie problematykę obiegu książki w Królestwie Polskim. Przedstawiła typologię wydawców oraz ich ówczesny dorobek. Uwzględniła materiałowe i organizacyjne podstawy produkcji wydawniczej. Omówiła wyczerpująco różnorodne formy rozpowszechniania książek: sprzedaż księgarską, handel książką w innych instytucjach (drukarnie, sklepy, stragany jarmarczne), opisała rolę kupców wędrownych oraz poczty w dystrybucji druków, uwzględniła też inne sposoby rozpowszechniania książek. Autorka wzbogaciła swe dzieło obszernymi wykazami dokumentacyjnymi, prezentującymi różne instytucje obiegu książki w Królestwie Polskim.

Ostatnie książki dr Elżbiety Słodkowskiej wniosły cenny wkład do historii kultury polskiej. Stanowią zachętę do podejmowania podobnych syntetycznych i nalezycie udokumentowanych prac w odniesieniu do wielu innych okresów historycznych i terytoriów, niezbadanych jeszcze od strony funkcjonowania instytucji obiegu książki. W sumie dorobek dr Elżbiety Słodkowskiej liczy ponad 50 publikacji, w tym 3 książki własne. Jej pozostałe prace ukazały się w różnych książkach zbiorowych oraz w czasopismach zawodowych i naukowych, jak np. „Bibliotekarz”, „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, „Księgarz”, „Pamiętnik Literacki”, „Przegląd Biblioteczny”, „Studia o Książce”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”.

Za swe osiągnięcia zawodowe i naukowe dr Elżbieta Słodkowska została wyróżniona odznaką Zasłużony Działacz Kultury (1975) oraz Złotym Krzyżem Zasługi (1978).

Elżbieta Słodkowska pracowała w Instytucie Książki i Czytelnictwa BN na pełnym etacie do 1995 r. Po przejściu na emeryturę w latach 1995–1998 była jednak zatrudniona jeszcze w Instytucie Książki i Czytelnictwa na ½ etatu, co umożliwiło jej dokończenie pewnych prac.

W 1990 r. odszedł na zawsze mąż i sprzymierzeniec naukowy Pani Elżbiety – profesor Władysław Słodkowski.

Pod koniec swej pracy zawodowej, a zwłaszcza po całkowitym wygaśnięciu jej zatrudnienia w BN, Elżbieta Słodkowska zajmowała się sprawą szczególnie jej bliską – tradycjami rodzinnymi, a zarazem dorobkiem kulturalnym ziemiaństwa polskiego. Przygotowała do publikacji pamiętnik swojej matki Marii Walewskiej *Rok 1918. Wspomnienia* (Warszawa 1998). Zdążyła też przed śmiercią ukończyć dzieło poświęcone dziejom rodziny Walewskich – od średniowiecza do współczesności.

Odnaczała się wiernością w przyjaźni. Do końca życia utrzymywała kontakt z domem Sióstr Urszulanek w Warszawie, gdzie niegdyś znalazła schronienie w latach trudnej młodości. Pomagała też Siostrze Felicjankom w przygotowaniu dokumentacji na temat życia i zasług Matki błogosławionej Angeli Truszkowskiej.

W pamiętnym roku 1980 dr Elżbieta Słodkowska wstąpiła do „Solidarności” w Bibliotece Narodowej. W czasie trudnej próby, dnia 13 grudnia 1981 i w następnych dniach stanu wojennego, pomogła ukryć i dłużej przechować pewne dokumenty związane z działalnością Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Była gorąco przywiązana do swych

ideałów, do swej orientacji politycznej, co niejednokrotnie uzewnętrzniała w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Czasem dochodziło na tym tle do ostrych sporów między Nią a autorem tego tekstu. Mimo zasadniczej różnicy w ocenie wielu spraw i osób nie prowadziło to do jakiegś niechęci, tym bardziej do wrogości. Gwałtowna burza przemijała, pozostała wzajemna życzliwość...

Wszystkie osiągnięcia naukowe i inne sukcesy uzyskala Pani Elżbieta swymi zdolnościami i ciężką pracą w życiu skromnym i trudnym. Borykała się z różnymi kłopotami w czasach pełnych dramatycznych zdarzeń, kiedy różne złe siły zagrażały wartościom, które były jej bliskie.

Oskar Stanisław Czarnik

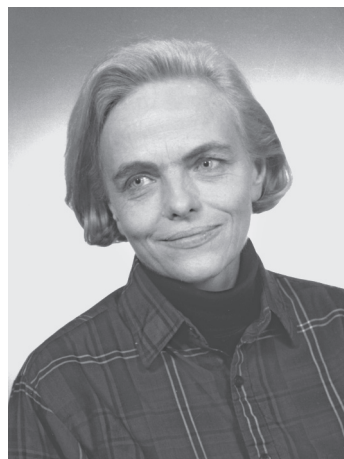
KRYSTYNA BEDNARSKA-RUSZAJOWA

(14 X 1945 BIECZ – 15 IV 2008 KRAKÓW)

Krystyna Bednarska-Ruszajowa zapisała się na trwałe w polskiej bibliologii i bibliotekoznawstwie swoim dorobkiem naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym. Wniosła wielki wkład do wiedzy o literaturze i książce, w istotny sposób wzbogaciła polskie piśmiennictwo księgo- i bibliotekoznawcze. Należała do ścisłego, kilkusobowego grona twórców-założycieli uniwersyteckiego bibliotekoznawstwa w Krakowie; była wysoko cenionym nauczycielem akademickim, inicjatorką i organizatorką życia naukowego w skali ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Studiowała polonistykę na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego; ukształtowało ją to właśnie środowisko i jego najwybitniejsi przedstawiciele – profesorowie Jan Błoński, Henryk Markiewicz, Tomasz Weiss, a przede wszystkim Stanisław Grzeszczuk, pod którego kierunkiem pisała pracę maderską z zakresu literatury staropolskiej, a następnie doktorską. Inspiracji mistrza i opiekuna naukowego profesora Grzeszczuka można na pewno przypisać jej owocne badania nad bibliologicznymi aspektami literatury i kultury literackiej¹. Po studiach zdobywała doświadczenie zawodowe w bibliotekarstwie, pracując w latach 1968–1973 w Bibliotece Jagiellońskiej.

Od roku 1973 była już nauczycielem akademickim na nowo utworzonym w Uniwersytecie Jagiellońskim kierunku bibliotekoznawstwo. Zatrudniona kolejno na stanowiskach asystenta, starszego asystenta, adiunkta, adiunkta z habilitacją przeszła typową



¹ Istotę swoich poglądów na powiązania historii literatury i księgoznawstwa Stanisław Grzeszczuk przedstawił, zamykając sesję naukową zorganizowaną z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce w 1974 r. Zob. *Dawna książka i kultura*. Red. S. GRZESZCZUK i Alodia KAWECKA-GRYCZOWA, Wrocław: Wydaw. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1975, s. 345–348.